

# Oczami niewidomego (odcinek 70): nie bój się pomóc (cz.2) - padaczka

Data publikacji: 14.01.2017 17:30

Co wiemy o padaczce? Jakie są najczęstsze objawy? Jak pomóc, żeby nie zaszkodzić takiej osobie podczas ataku?

□

Zgodnie z ustawą o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych „Niepełnosprawnymi są osoby, których stan fizyczny, psychiczny lub umysłowy trwale lub okresowo utrudnia, ogranicza bądź uniemożliwia wypełnianie ról społecznych, a w szczególności ogranicza zdolności do wykonywania pracy zawodowej”.

Nie zawsze spotykając taką osobę na zakupach, spacerze czy na chodniku zaraz zauważymy, że na coś choruje. Bywają przypadki niepełnosprawności, której nie widać. Możemy się o niej dowiedzieć dopiero podczas rozmowy z taką osobą, o ile się do niej przyzna.

Padaczka jest definiowana jako „zaburzenie mózgu” charakteryzujące się trwałą predyspozycją do napadów padaczkowych oraz neurobiologicznymi, kognitywnymi, psychologicznymi i społecznymi konsekwencjami choroby – to możemy przeczytać w Internecie.

W 2014 roku Międzynarodowa Liga Przeciwpadaczkowa zdefiniowała chorobę jako stan, w którym chory spełnia jeden z następujących warunków:

1. co najmniej dwa niesprokowane napady drgawek w odstępie powyżej 24 godzin
2. jeden sprowokowany napad i prawdopodobieństwo kolejnych napadów podobne do ogólnego ryzyka nawrotu (co najmniej 60%), występujące ponad 10 lat
3. rozpoznanie zespołu padaczkowego.

Charakterystycznym objawem padaczki są napady drgawkowe. Szczególnie niebezpieczną sytuację stwarza tzw. stan padaczkowy, w którym napad przedłuża się powyżej 30 minut lub krótsze napady występują bez przerwy, jeden po drugim. Kumulujące się niedotlenienie mózgu prowadzi do jego obrzęku i może być przyczyną śmierci.

Jeśli w twoim otoczeniu zdarzy się, że chory będzie miał atak padaczki, pamiętaj o odpowiednim ułożeniu go na twardym i bezpiecznym podłożu oraz ochronie go przed uderzeniem lub urazem. Ułożenie chorego na bok i umieszczenie go w pozycji bezpiecznej (pozycja boczna ustalona) pomaga zapobiec przedostaniu się płynów do dróg oddechowych i zachłyśnięciu.

Jeśli napad trwa dłużej niż 5 minut lub jeśli wystąpiły więcej niż dwa napady w ciągu godziny i w przerwie pomiędzy nimi pacjent nie powrócił do stanu sprzed napadu, wówczas jest to stan zagrożenia życia i nazywa się go stanem padaczkowym

Nie jesteśmy chodzącymi encyklopediami medycznymi i nie musimy wszystkiego wiedzieć, ale o podstawach czasami warto coś wiedzieć. Na naszej drodze możemy spotkać się z taką sytuacją i dobrze jest takiej osobie udzielić pierwszej (czasami najważniejszej) pomocy. Nas nie kosztuje to wiele, a choremu często może to uratować życie.

Andrzej Koenig